



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH  
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

# BIULETYN

Nr 67 (1999), 6 kwietnia 2020 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Patrycja Sasnal • Rafał Tarnogórski  
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)  
Sebastian Płóciennik • Justyna Szczudlik • Daniel Szeligowski • Jolanta Szymańska  
Marcin Terlikowski • Karol Wasilewski • Szymon Zaręba • Tomasz Żornaczuk

## Perspektywy i wyzwania partnerstwa strategicznego UE z Indiami – nie tylko handel

Patryk Kugiel

*Przełożony na późniejszy termin szczyt UE–Indie będzie okazją do wzmocnienia globalnego partnerstwa strategicznego. Sprzyjają temu okoliczności wewnętrzne – nowe przywództwo w UE i Indiach deklaruje chęć wzmocnienia współpracy – a także uwarunkowania międzynarodowe, m.in. podobne stanowisko obu partnerów wobec USA, Chin i wyzwań globalnych. Realizacja tego celu będzie zależała od pokonania pandemii COVID-19, ograniczenia sporów handlowych i stanu demokracji w Indiach. Zbliżenie unijno-indyjskie to szansa na intensyfikację stosunków Polski z Indiami.*

Planowany na 13 marca br. w Brukseli XV szczyt UE–Indie nie odbył się z powodu pandemii COVID-19. Tym samym wydłużyła się przerwa od [ostatniego spotkania przywódców w 2017 r.](#) Ta sytuacja nie powinna zniweczyć planów wzmocnienia partnerstwa strategicznego, ale unaocznia potrzebę bliższej współpracy w podejmowaniu wyzwań globalnych, takich jak pandemia. Prawdopodobnie kwestia ta znajdzie się w przygotowywanym przez obie strony Planie działań, który zastąpi dokument na lata 2016–2020.

**Sprzyjające okoliczności.** W grudniu 2018 r. UE przyjęła pierwszą w historii strategię wobec Indii, której ważnym celem była współpraca na rzecz wzmacniania „porządku międzynarodowego opartego na prawie”. Realizacja dokumentu postępowała jednak powoli z uwagi na wybory parlamentarne w Indiach i do Parlamentu Europejskiego w maju 2019 r. Zakończenie procesu wyłaniania nowych władz pod koniec ubiegłego roku otworzyło drogę do ożywienia współpracy.

W [Indiach zdecydowane zwycięstwo rządzącej Indyjskiej Partii Ludowej](#) umożliwiło szybkie rozpoczęcie drugiej kadencji premiera Narendry Modiego. Co ważne, ministrem spraw zagranicznych został Subrahmanyam Jaishankar – były ambasador Indii w Pradze (2001–2004) i dyplomata z doświadczeniem w Budapeszcie i Moskwie, doskonale znający Europę i doceniający znaczenie UE. Wielokrotnie przyznawał on publicznie w ostatnich miesiącach, że relacje Indie–UE były zaniedbane, i uznał wzmocnienie współpracy na poziomie ponadnarodowym za jeden ze swoich priorytetów.

W Europie, uformowana w grudniu 2019 r. nowa „geopolityczna” [Komisja Europejska](#), podkreślająca „strategiczną autonomię” UE i aspiracje do silniejszego zaangażowania w Azji, jest pozytywnie postrzegana w Indiach. Josep Borrell, wysoki przedstawiciel ds. polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, w pierwszej podróży do Azji udał się do Delhi w styczniu 2020 r., sygnalizując chęć kontynuacji zbliżenia z Indiami.

Wzmocnieniu współpracy sprzyjają zmiany w otoczeniu międzynarodowym związane głównie z polityką USA i Chin, wywołujące obawy w Europie i Indiach. Napięcia transatlantyckie sprawiły, że UE zaczęła poszukiwać w innych regionach „partnerów myślących podobnie” o multilateralizmie. Także Indie, które stały się obiektem krytyki ze strony Trumpa, bardziej doceniły znaczenie UE jako siły stabilizującej. Obie strony podzielają też zastrzeżenia wobec [rosnących wpływów Chin w Indo-Pacyfiku](#) czy inicjatywy Pasa

i Szlaku. Obawiają się przy tym konfrontacji między Chinami a USA i powrotu do świata dwubiegunowej rywalizacji, w której musiałyby opowiedzieć się po jednej ze stron.

**Możliwe obszary współpracy.** UE i Indie mają zbliżone spojrzenie na szereg wyzwań międzynarodowych, od umowy nuklearnej z Iranem do umowy klimatycznej z Paryża. Jednak dotychczas nie przekładało się to na wymierne rezultaty i wspólne działania. Dlatego kluczowe będzie wskazanie w nowym Planie działań konkretnych inicjatyw, w których obie strony mają zbieżne cele i właściwe kompetencje. Mniejsze szanse na realizację mają np. zadania z zakresu bezpieczeństwa, jak walka z terroryzmem czy bezpieczeństwo morskie, w których większość kompetencji jest po stronie państw członkowskich UE. Większy potencjał może leżeć natomiast w takich dziedzinach jak współpraca gospodarcza, technologiczna czy rozwojowa na trzech poziomach.

W wymiarze dwustronnym nowe szanse biznesowe dla firm europejskich stworzy dalsze zaangażowanie w programy modernizacji Indii w zakresie ochrony klimatu, zrównoważonego transportu, rozwoju miast itp. Zwiększenie aktywności może rozważyć np. Europejski Bank Inwestycyjny, który finansuje już m.in. budowę metra w Pune i Bhopalu oraz rozwój energetyki odnawialnej. Na poziomie regionalnym warto, by obie strony wsparły pokojową transformację w Afganistanie, w sytuacji kiedy [USA zapowiedziały rychłe wycofanie się z tego państwa](#). Wzorem USA Unia może zaproponować Indiom współpracę w realizacji trójstronnych projektów rozwojowych w Afryce czy na Oceanie Indyjskim.

Kluczowa będzie współpraca na poziomie globalnym. Bez zaangażowania Indii nie uda się stawić czoła takim strategicznym wyzwaniom jak zmiany klimatyczne, ochrona systemu wolnego handlu czy multilateralizmu. Porozumienie między UE a Indiami jest konieczne m.in. do sukcesu konferencji klimatycznej COP26 w Glasgow planowanej na listopad czy postępu rozmów nt. reform WTO i ONZ. Wkładem we wzmocnienie systemu wielostronnego byłaby wspólna inicjatywa zaproponowania nowych globalnych regulacji dla takich obszarów stosunków międzynarodowych jak cyberprzestrzeń czy sztuczna inteligencja. Obie strony mogą rozważyć wspólne inicjatywy pokojowe w zapalnych regionach świata (np. w Jemenie).

**Wyzwania i ryzyka.** Na drodze do zacieśnienia partnerstwa stoją przynajmniej trzy główne przeszkody. Nowym, a dziś najważniejszym wyzwaniem będą skutki pandemii COVID-19. Oczekiwany kryzys gospodarczy w Europie może skłonić Unię do koncentracji na własnych problemach i ograniczyć jej gotowość do nowych inicjatyw międzynarodowych. Również w Indiach wirus przyczyni się do dalszego spowolnienia gospodarki (w 2019 r. PKB spadło do 5% z 6,8% w 2018 r.), zwłaszcza po wprowadzonej 25 marca całkowitej kwarantannie w kraju. W efekcie może to ograniczyć kontakty gospodarcze i możliwości finansowania wspólnych projektów. Warto jednak wykorzystać to do wzmocnienia dwustronnej współpracy w walce z wirusem (np. badaniach nad szczepionką) i zaproponować wspólną inicjatywę międzynarodową w zakresie poprawy zdrowia publicznego w krajach rozwijających się (np. z wykorzystaniem indyjskiego potencjału w zakresie leków generycznych i biotechnologii).

Tradycyjnym problemem pozostaną spory handlowe UE i Indii, zarówno na poziomie dwustronnym (odzwierciedla je impas w trwających od 2007 r. negocjacjach kompleksowej umowy o wolnym handlu i inwestycjach – BTIA), jak i multilateralnym ([różnice w podejściu do reformy WTO](#)). Spory te mają charakter strukturalny, wynikający z dużych dysproporcji w poziomie rozwoju. Dlatego jeśli nie uda się wznowić rozmów o BTIA, warto rozważyć przyjęcie mniej ambitnej umowy handlowej lub oddzielnej umowy inwestycyjnej, która zwiększy bezpieczeństwo prawne europejskich inwestycji w Indiach. Korzystnym czynnikiem jest to, że nawet bez umowy handlowej wymiana towarowa UE–Indie wzrosła o 73% w ostatniej dekadzie, do 92 mld euro w 2018 r., i jest wyjątkowo zrównoważona.

Nowym poważnym zagrożeniem może okazać się jednak obserwowany w ostatnich miesiącach pogarszający się stan demokracji w Indiach. Niepokój w Europie budzą m.in. wprowadzone w sierpniu 2019 r. ograniczenia praw mieszkańców Kaszmiru, zmiany w prawie o obywatelstwie grożące dyskryminacją muzułmanów czy ostatnie zamieszki międzyreligijne w Delhi w lutym br. Może to wzmacniać krytykę Indii i pogarszać atmosferę do bliższej współpracy, czego przykładem jest przygotowywana w Parlamencie Europejskim krytyczna rezolucja wobec tego kraju.

**Rekomendacje.** W interesie UE leżą szybko rozwijające się i demokratyczne Indie, będące siłą stabilizującą w Azji Południowej i na Oceanie Indyjskim. Współpraca z nimi zyskuje strategiczne znaczenie wobec rosnących napięć w systemie multilateralnym. Jako piąta gospodarka świata, najludniejsza demokracja i ważny głos krajów rozwijających się, Indie są niezbędnym partnerem Unii w rozwiązywaniu problemów globalnych (jak zmiany klimatyczne, zagrożenia epidemiologiczne) i we wzmacnianiu obecnego porządku międzynarodowego.

Dlatego utrzymujące się różnice w handlu nie powinny blokować pogłębienia pragmatycznej współpracy w innych obszarach. Testem na strategiczny wymiar partnerstwa będzie przedstawienie na najbliższym szczycie konkretnych inicjatyw i wspólnych projektów w obszarach, w których interesy obu stron są najbardziej zbieżne (jak walka z COVID-19, propozycje kompromisu na COP26, inicjatywy regulacji nowych obszarów spraw międzynarodowych). Polska może wspierać zbliżenie unijno-indyjskie i wykorzystać ten czas do intensyfikacji współpracy politycznej i gospodarczej z Indiami. Dobrą okazją do tego będzie organizacja – po zakończeniu pandemii – wizyty prezydenta RP w Indiach, przekładanej od wielu lat.